



## Mirosław Derecki (md)

### DNI FILMU RADZIECKIEGO

Od 4 listopada, przez cały miesiąc, trwają Dni Filmu Radzieckiego, trzydzieste szóste z kolei.

Pierwszy raz polscy widzowie uczestniczyli w imprezie w roku 1947; urządzono ją wówczas między 1 a 10 października. W przeglądzie brało udział 6 filmów: „Admirał Nachimow” Pudowkina, „Wiosna” Aleksandrowa, „W imię życia” Zarchiego i Chejfic, „Ostatnia noc” Rajzmana, „Dwaj panowie F” Sawczenki oraz „Rodzina Artamonowych” Roszala. Już wtedy, poza filmami premierowymi, wprowadzono przegląd retrospektywny. Dni Filmu Radzieckiego od samego początku nie tylko informowały o najnowszej produkcji filmowej w ZSRR, ale pozwalały zapoznać się z najciekawszymi pozycjami tamtejszego kina od chwili jego narodzin. Były lata, które zapisały się szczególnie w pamięci widzów oraz krytyki, jako że związane z nimi „Dni” stanowiły odbicia nowych prądów artystycznych oraz przeobrażeń politycznych w radzieckiej kinematografii i w Kraju Rad. W 1957 r. oglądaliśmy pamiętny film Czuchraja - „Czterdziesty pierwszy”, w 1959 r na uroczystej warszawskiej premierze „Losu człowieka” witaliśmy Sergiusza Bondarczuka. Rok 1964 przyniósł pozycje szczególne: „Hamleta” Kozincewa, „Żywych i martwych” Stoplera i „Chodząc po Moskwie” Danieliji. Następny rok dał przede wszystkim. „Ojca żołnierza” Czecheidze'a, zaś w roku 1966 zabrzmiały mocnym akcentem kinematografie republikańskie: „Nikt nie chciał umierać” Zalakiavicusy oraz „Cienie zapomnianych przodków” Paradzanowa. Najmocniejszym akordem ówczesnej imprezy był wszakże „Zwyczajny faszyzm” Romma.

W tym roku mamy w przeglądzie dziewięć filmów premierowych na taśmie 35 mm i trzy filmy na taśmie wąskiej, 16 mm. Zestaw pomyślany w ten sposób, że zawiera pozycje dla każdego widza: od filmów młodzieżowych, przygodowych, po poważne dramaty obyczajowe, psychologiczne oraz freski historyczne.

Spośród znanych reżyserów - tylko jedno nazwisko: Sergiusza Jutkiewicza. Prezentowany jest jego ostatni film - „Lenin w Paryżu”, dzieło z gatunku „biograficznych”, o paryskim okresie (1908-1912) życia i działalności przywódcy rewolucji.

Amatorów rozrywki zainteresuje z pewnością film muzyczny: „Kapelusz” Leonida Kwinichidze. Tym bardziej, że jego tematyka, rzadko raczej spotykana w radzieckiej

kinematografii, to jazz. „Bohaterem jest utalentowany muzyk jazzowy, który przeżywa rozterki z powodu skomplikowanego życia osobistego i trudności w podporządkowaniu się regułom życia estradowego”.

Osobiście zachęcałbym wszakże przede wszystkim do obejrzenia dwuczęściowego naiwnego filmu kostiumowego Grigorija Kochana – „Jarosław Mądry”. Opowiada on o latach panowania jednego z pierwszych władców Starej Rusi; obraz wyprodukowano w znanej kijowskiej wytwórni im. Aleksandra Dowżenki.

Wreszcie warto pamiętać, że lubelskie kino „Kosmos” włączyło do listopadowego repertuaru na nowo film, który niejako „przeleciał” przez nasze ekrany w okresie wakacyjnym, chodzi o radziecko-szwajcarsko-francuską koprodukcję „Teheran 43” w reżyserii Aleksandra Ałowa i Władimira Numowa. Film z gatunku „political-fiction” historyczno-sensacyjny. Treść: historia udaremniona przez kontrwywiad radziecki zamachu na Wielką Trójkę (Stalina, Rosevelta i Churchilla) podczas Konferencji Teherańskiej w 1943 r. Wśród plejady wykonawców są nazwiska aktorów o międzynarodowej sławie: Alaina Delona i Curda Jurgensa.

Lubelskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów uzupełnia, jak co roku, przegląd główny - kilkuset tytułami w tematycznych zestawach retrospektywnych. Najbardziej przypadł mi do gustu zestaw dla kin województwa bialsko-podlaskiego: „Adaptacje literatury rosyjskiej” („Szlacheckie gniazdo”, „Dama z pieskiem”. „Wujaszek Wania”, „Żywy trup”) oraz propozycje Ośrodka Kultury Filmowej w Domu Nauczyciela w Lublinie - „Filmy nagrodzone na międzynarodowych festiwalach” („Lecą żurawie”, „Tabor wędruje do nieba”, „Dersu Uzala”, „Moskwa nie wierzy łzom”).

Kto jeszcze nie był na tych filmach, niech je obejrzy, bo naprawdę warto, ci zaś, którzy je już widzieli, nie stracą na powtórny obejrzeniu.

Pierwodruk: „Kamena”, 1982, nr 17, s. 11.